

Marek Bankowicz

MUAMMAR KADDAFI: ARABSKI LIDER CZARNEJ AFRYKI?

MUAMMAR AL-QADDAFI – ARAB LEADER OF BLACK AFRICA?

Gdy 27-letni człowiek przejmuje władzę nad państwem, to z pewnością musi on być osobowością niebanalną. W takim właśnie wieku Muammar Kaddafi przeprowadził skuteczny zamach stanu, stając na czele Libii. Niebanalność w jego wypadku ma wszakże jednoznacznie negatywny wymiar. W okresie swych długich rządów Kaddafi dał się poznać jako bezwzględny dyktator, zaś na arenie międzynarodowej zasłynął jako niestrudzony prowokator zmierzający do destabilizacji sytuacji w wielu krajach, a także jako protektor światowego terroryzmu.

Osobę Kaddafiego charakteryzuje szereg dziwactw i ekscentryzmów. Mieszka on w koszarach wojskowych, często też przebywa w namiocie beduińskim na pustyni, aby w ten sposób zademonstrować swoją niechęć do zwyczajowych form życia politycznego. Pokazuje się w wymyślnych strojach lub niezwykle wyszukanych mundurach wojskowych. W podróże zagraniczne zabiera z sobą wielbłądy, bowiem bez ich świeżego mleka nie może się ponoć obyć. Nigdy nie dotyka pieniędzy, które napawają go odrazą – jedną z jego „złotych myśli” jest przecież postulat likwidacji płacy jako formy niewolnictwa i wyzwolenie człowieka z zależności od niej. Jego osobista ochro-

na złożona jest wyłącznie z kobiet, ponieważ uważa, że są waleczniejsze od mężczyzn, a co więcej, bardziej zasługują na zaufanie: „W Afryce – mawia – kobiety są silniejsze od mężczyzn”. Jest człowiekiem o niezrównoważonym charakterze. Okresy wytężonej działalności, kiedy to śpi po trzy godziny na dobę, przeplatają się u niego z czasem ostrej depresji, a wtedy popada w całkowitą niemal bezczynność¹.

Kaddafi od lat manifestuje swe głębokie przywiązanie do islamu. Odprawia codzienne modły w liczbie znacznie większej, niż jest to wymagane od muzułmanina, a w każdy piątek niczym imam kieruje modlitwą w meczecie. Nie szczędzi środków finansowych na budowę w całym świecie meczetów, uniwersytetów islamskich i innych obiektów religijnych, a ponadto aktywnie wspiera działalność misjonarską. Kaddafi jest przeświadczony, że historia wyznaczyła mu do spełnienia rolę męża opatrnościowego Arabów i islamu. Uważa się przy tym za religijnego reformatora. Zawsze słynął z megalomanii, nie może zatem dziwić, że stawia się w gronie największych. Kiedyś powiedział: „Wszyscy najwięksi prorocy czasów nowożytnych pochodzili z pustyni: Mahomet, Jezus i ja sam”². „Chciałby – jak pisał niegdyś włoski publicysta Arminio Savioli – zreformować islam w świetle socjalizmu, a socjalizm w świetle islamu”³. Kaddafi głosi pogląd, że chrześcijaństwo i żydzi są „nieświadomymi muzułmanami”, ponieważ również „oddają się Bogu”, choć nie czynią tego jeszcze do końca właściwie⁴. Libijski przywódca marzy o tym, że kiedyś pod jego patronem dokona się zjednoczenie islamu, chrześcijaństwa i judaizmu. Wszelkie wątpliwości w tym względzie przyjmuje z dumną wyniosłością proroka, który odgadł sens dziejów, i tłumaczy je tym, że świat nie dorósł do jego wielkości. „Dla takiego człowieka,

¹ „Corriere della Sera”, 21 settembre 1973.

² D. Wallechinsky, *Tyrants. The World's 20 Worst Living Dictators*, New York 2006, s. 205.

³ „L'Unità”, 3 agosto 1976.

⁴ Ibidem.

jak on, niezrozumienie – powiadała włoska entuzjastka Kaddafiego Mirella Bianco – może się stać wręcz bodźcem. Zresztą jest ono przewidziane i z góry akceptowane. Kaddafi często mówił o swojej samotności. Porównywał ją z samotnością proroka, co może wywoływać uśmiech jedynie wtedy, gdy się zapomni, do jakiego stopnia przykład Mahometa natchnął tego syna pustyni, nastawionego na odnowę walorów islamu⁵.

Muammar Kaddafi urodził się we wrześniu 1942 roku (dokładna data dzienna nie jest znana) w rodzinie poganiacza wielbłądów, beduińskiego koczownika z berberyjskiego plemienia Ghadaffa. Był najmłodszym dzieckiem, a starsze rodzeństwo stanowiło pięć siostr⁶. Nie ma pewności co do miejsca, gdzie przyszedł na świat. Według jednych źródeł było to w namiocie na pustyni libijskiej, według innych – w nadmorskim mieście Misurata. Faktem jest, że nawet po objęciu przez syna władzy w państwie rodzice Kaddafiego nie porzucili dotychczasowego trybu życia i pozostali koczownikami, przemierzającymi z namiotem pustynię. Kaddafi utrzymuje, że pochodzi z rodziny, gdzie zawsze żywe były idee wolnościowe. Jego dziadek miał zginąć w walce z Włochami, zaś ojciec odniósł rany podczas I wojny światowej.

Oficjalne biografie Kaddafiego utrzymują, że od dziecka ujawniał on nieprzeciętne zdolności intelektualne. Na wersetach Koranu sam uczył się czytania i pisania. W 1952 roku Muammar trafił do szkoły powszechnej w Syrcie. Nie mając środków na opłacenie mieszkania, sypiał na podłodze jednego z meczetów. Po czterech latach ukończył szkołę powszechną i dalszą naukę odbywał w szkole średniej w Sabha. Tam też rozpoczął działalność polityczną. Będąc uczniem, uczestniczył w wielu demonstracjach organizowanych dla poparcia egipskiego prezydenta Gamala Abdela Nasera. W wieku 17 lat miał założyć tajne stowarzyszenie stawiające sobie za cel obale-

⁵ M. Bianco, *Qaddafi, voice of the desert*, Tripoli 1975, s. 17.

⁶ D. Wallechinsky, op. cit., s. 196.

nie probrytyjsko nastawionego króla Libii Idrisa I⁷. W październiku 1961 roku po kolejnej manifestacji Kaddafi na krótko znalazł się w więzieniu. Mimo wszystko jednak antyrządowa działalność młodego Muammara nie była chyba nazbyt intensywne, skoro ukończył on szkołę i podjął studia na uniwersytecie w mieście Misrata, a co więcej – w 1963 roku wstąpił do Akademii Wojskowej w Benghazi. Potem twierdził, że była to wykalkulowana decyzja, ponieważ zdawał sobie sprawę, iż skuteczną rewolucję będzie mógł przeprowadzić tylko wtedy, gdy uzyska kontrolę nad wojskiem. Po dwóch latach ukończył tę uczelnię, otrzymując stopień oficerski: „Kaddafi – pisał znany egipski publicysta Mahomed Hajkal – wychował się w armii i na pustyni. Armia kształtowała jego charakter, lecz pustynia kształtowała jego duszę. Armia nauczyła go dyscypliny i posłuchu, lecz w głębi duszy pozostał wolnym Beduinem z pustyni. Jego szczególną słabością był brak wiedzy i doświadczenia, które pozwoliłyby mu w krytyczny sposób przyjmować otaczające go idee i doktryny. Ulegał więc łatwo wszelkim wpływom z zewnątrz”⁸. Politycznym mistrzem młodego Kaddafiego był egipski przywódca Gamal Abdel Naser. To pod jego wpływem ukształtował on swe poglądy i widzenie świata. Obsesją Kaddafiego stała się w szczególności Naserowska idea jedności politycznej wszystkich Arabów.

W 1966 roku Kaddafi wyjechał do Anglii na 18-miesięczne studia specjalistyczne w Królewskiej Akademii Wojskowej w Sandhurst. Ze szczególną uwagą zgłębiał strategię prowadzenia działań militarnych przy użyciu sił pancernych. Podczas pobytu w Anglii po raz pierwszy ujawnił swą nieobliczalność oraz ekscentryczny charakter. Z uporem odmawiał mianowicie odwiedzenia Londynu, gdyż wielkie miasta Zachodu uważał za siedliska grzechu i rozpusty. Po opuszczeniu Anglii przebywał jakiś czas we Włoszech. Zachwyił się Wenecją. Potem, już po objęciu władzy, wielokrotnie domagał się od

⁷ *Muammar Kaddafi, Zeszyty dokumentacyjne – seria biograficzna, nr 3, Warszawa 1977, s. 2.*

⁸ M. Hajkal, *The Road to Ramadan*, Cairo 1975, s. 71.

Włoch przekazania Wenecji na rzecz Libii tytułem rekompensaty za wieloletnią włoską obecność kolonialną na ziemi libijskiej.

Po powrocie do kraju Kaddafi stwierdził, że Zachód pogrążony jest w „praktycznym materializmie i pornografii”⁹. Wraz z grupą wojskowych założył, wzorowaną na ruchu Nasera, spiskową organizację – Związek Wolnych Oficerów, która przyjęła program obalenia libijskiej monarchii i ustanowienia republiki odwołującej się bezpośrednio do wskazań islamu: „Spójrzcie – mówił Kaddafi w jednym ze swoich wystąpień – na naszą wspaniałą przeszłość, na wielkość naszej cywilizacji muzułmańskiej, która zaprowadziła nas niegdyś na terytory od Chin do Francji: jedynym motorem była tu nasza wiara w Boga, wiara w sprawiedliwość, równość i braterstwo rodzaju ludzkiego. Jeśli wszystko to straciliśmy, to dlatego, że nasi władcy oddalili się od prawdy, dbając wyłącznie o swoje egoistyczne interesy: oto przyczyna naszej goryczy i upokorzenia”¹⁰.

W dniu 1 września 1969 roku o godzinie 2.30 kierowani przez Kaddafiego spiskowcy przystąpili do realizacji od dawna gotowego – i już kilkakrotnie przekładanego – planu o kryptonimie „El Quods” (czyli „Jerozolima”), który zakładał obalenie króla Idrisa I oraz przejęcie władzy. Okoliczności zamachu pozostają do dzisiaj niejasne. Szczególnie zadziwiająca była łatwość, z jaką spiskowcy osiągnęli swe cele. Nie natrafivszy właściwie na żaden opór, ludzie Kaddafiego szybko aresztowali dowództwo armii i policji (sam król Idris przebywał wówczas na kuracji w Turcji), a także opanowali wszystkie kluczowe obiekty w Trypolisie i Benghazi. Podczas zamachu śmierć poniósł tylko jeden policjant. Istnieje opinia, że Kaddafi niejako uprzedził przygotowany na 4 września przez dowódców sił zbrojnych zamach stanu, któremu patronować miała CIA. Amerykanie zamierzali bowiem usunąć hołdującego anachronicznemu modelowi rządów Idrisa¹¹. I tu upatruje się przyczyn niespodziewanego

⁹ I. Krasicki, *Między pustynią a morzem*, Warszawa 1988, s. 103.

¹⁰ T. Fryzeł, *Arabska myśl socjalistyczna*, Warszawa 1985, s. 158.

¹¹ „Europeo”, 24 gennaio 1974.

sukcesu spiskowców Kaddafiego. Nie objęta tym spiskiem część armii sposobiała się do własnego zamachu i 1 września nie zdobyła się na przeciwdziałanie w przekonaniu, że o kilka dni przyspieszono realizację przewrotu. Tak też sądzili szefowie wojsk amerykańskich stacjonujących w Libii.

O godzinie 5 rano, a więc po 150 minutach od chwili rozpoczęcia działań, spiskowcy sprawowali już efektywną kontrolę nad krajem. Wtedy przed mikrofonami radia wystąpił Kaddafi, stwierdzając: „armia Libii zbuntowała się, by obalić skorumpowany i reakcyjny reżim, którego zgnilizna nas przerażała i budziła wstręt”¹². Równocześnie proklamował powstanie Arabskiej Republiki Libii. Władzę przejęła 12-osobowa Rada Dowództwa Rewolucji, a na jej czele stanął Kaddafi, awansowany błyskawicznie z kapitana na pułkownika. Jako przewodniczący Rady Kaddafi skupił w swych rękach funkcje głowy państwa, premiera oraz zwierzchnika sił zbrojnych: „W wieku 27 lat Muammar Kaddafi – pisze David Wallechinsky, autor książki pt. „Tyrants. The World’s 20 Worst Living Dictators” – znalazł się w gronie światowych przywódców”¹³. Wydarzenia z 1 września 1969 roku stanowiły najczystszy zamach stanu, któremu nie towarzyszyły jakiegokolwiek wystąpienia społeczne. Pomimo to Kaddafi z uporem przedstawiał je jako wielką rewolucję oraz przełom w dziejach całego narodu arabskiego. Mówił: „Wywalczyliśmy rewolucję. Przygotowaliśmy ją od wielu lat, a jej ziarna zostały zasiane w duszy naszego ludu od wielu pokoleń. Nie jest to bynajmniej wojskowy zamach stanu, jak tyle innych, o których wciąż słyhać. Jest to rewolucja, która ma swoje własne polityczne i społeczne prawa, swoje samodzielne znaczenie”¹⁴. Jedno jest pewne. Istotnie, w 1969 roku Libia zainaugurowała nową erę w swej historii – a mianowicie erę dyktatury Kaddafiego.

¹² H. Calderon, *Al-Khaddafi "Operation Jerusalem"*, Tripoli 1986, s. 163.

¹³ D. Wallechinsky, op. cit., s. 197.

¹⁴ F. Muscat, *September One. A Story of Revolution*, Malta 1981, s. 1.

Natychmiast po zdobyciu władzy Kaddafi, który lubił nazywać siebie „pryncypialnym muzułmaninem”, przystąpił do przeobrażenia libijskiej rzeczywistości „z Koranem w dłoni”. Jedną z pierwszych jego decyzji było wydanie dekretu wprowadzającego absolutny zakaz sprzedawania i spożywania alkoholu. Następnie polecił zlikwidować wszystkie nocne lokale oraz domy gier. Z pistoletem w dłoni Kaddafi osobiście nadzorował zamknięcie kabaretu w Trypolisie¹⁵. W 1971 roku z jego inicjatywy do libijskiego kodeksu karnego wprowadzono prawo islamskie i od tej chwili przyłapanych na gorącym uczynku złodziei karze się obcięciem prawej ręki. Sam Kaddafi początkowo wiodł ostentacyjnie surowe i spartańskie życie. Domagał się też, aby wszyscy członkowie nowych władz postępowali podobnie. Pewnego razu doszło na tym tle do poważnego konfliktu między nim a Abd es-Salamem Dżalludem, będącym numerem dwa w Radzie Dowództwa Rewolucji i przyjacielem Kaddafiego od lat szkolnych. Otóż Dżallud po ślubie zamieszkał w wytwornej willi. Kaddafi szybko wysłał go w podróż zagraniczną, a w tym czasie zarządził przeniesienie jego rzeczy z powrotem do koszar¹⁶. Po tym wydarzeniu stosunki między oboma pułkownikami znacznie się pogorszyły i wielu obserwatorów sądziło, że przy najbliższej sposobności Dżallud rzuci Kaddafiemu wyzwanie. Do tego wszakże nigdy nie doszło. Kaddafi ogłosił też kampanię powrotu do obyczajowości islamskiej. Szczególnie interesował się „kwestią kobiecą”. Kiedyś stwierdził, iż to właśnie dzięki jego rygorystycznym rządóm „kobiety libijskie wychowywane są na dobre matki i cnotliwe żony, podczas gdy kobiety w sąsiednich krajach arabskich rzucają się tylko na zagranicznych turystów”¹⁷.

Islamizacji od początku towarzyszyła dogmatyczna arabizacja. Z miejsc publicznych usunięto wszechobecne wcześniej napisy w języku angielskim i włoskim. Spore zamieszanie wprowadził na-

¹⁵ „Europeo”, op. cit.

¹⁶ „Corriere della Sera”, op. cit.

¹⁷ „The Daily Telegraph”, 8 April 1974.

kaz nazywania leków i wypisywania recept lekarskich wyłącznie po arabsku. Ze szkół i uniwersytetów wycofano naukę języków obcych. W swym programie arabizacji Kaddafi poszedł tak daleko, że domagał się, aby obcokrajowcy przyjeżdżający do Libii – w tym także dyplomaci – posiadali paszporty wystawione w języku arabskim. Po przewlekłych konfliktach dyplomatycznych libijski dyktator poszedł na kompromis: cudzoziemcy musieli mieć notarialnie potwierdzone tłumaczenie arabskie wszystkich informacji zawartych w paszporcie. Rozwiązanie to zresztą obowiązuje do chwili obecnej.

Jak przystało na dyktatora z krwi i kości, „notorycznego dyktatora”¹⁸ – według obrazowego określenia D. Wallechinsky’ego – Kaddafi nigdy nie zawahał się przed stosowaniem bezwzględnych i brutalnych metod w odniesieniu do przeciwników politycznych. Niebawem po przejęciu władzy nakazał aresztować wszystkich oficerów, którzy posiadali wyższy stopień niż on. Więzienia zapełnili też funkcjonariusze państwowi z czasów monarchii. Rzecz jasna, Kaddafi nie zezwolił na jakiegokolwiek formy pluralizmu politycznego. Utrzymał w mocy dekret króla Idrisa delegalizujący partie polityczne. „Nie potrzebni są – mawiał – pośrednicy między nami i ludem. Kto zapisuje się do partii, jest zdrajcą”¹⁹. W czerwcu 1971 roku zdecydował się wszakże na powołanie do życia monopartii – Socjalistycznego Związku Arabskiego, ale po sześciu latach rozwiązał tę organizację, przyjmując ponownie postawę absolutnej wrogości wobec wszelkich bez wyjątku partii politycznych jako instytucji żerujących na interesach ludu. W styczniu 1972 roku podporządkował rządowi wszystkie środki masowego przekazu. Do dnia dzisiejszego Libia Kaddafiego stanowi przykład państwa, w którym wojskowa dyktatura ściśle kontroluje życie polityczne i społeczne. Nadal obowiązuje ustawa przewidująca karę śmierci za nielegalną działalność o charakterze politycznym. Długoletnie więzienie grozi natomiast za

¹⁸ D. Wallechinsky, op. cit., s. 190.

¹⁹ Cyt. za „Europeo”, op. cit.

strajki, alkoholizm lub nie uzgodnione z władzami informacje w prasie²⁰.

Obok islamizacji i arabizacji kolejną wielką kampanią Kaddafiego była motywowana względami nacjonalistycznymi akcja oczyszczania Libii z wszelkich obcych wpływów. Najpierw nakazano likwidację amerykańskich oraz brytyjskich baz wojskowych. Następny krok stanowiła konfiskata własności mieszkających w Libii Włochów i Żydów. U schyłku 1970 roku zmuszono w ogóle do opuszczenia kraju 20-tysięczną społeczność włoską żyjącą tu od lat. Wreszcie Kaddafi zarządził upaństwowienie banków, a w 1974 roku wydał dekret o przejęciu przez Libię 51% udziałów w działających na terytorium kraju zagranicznych koncernach naftowych. W ciągu kilku następnych lat całe mienie tych koncernów zostało znacjonalizowane. Zdecydowanie antyzachodnia postawa przysporzyła Kaddafiemu popularności w świecie arabskim. Polityczny mentor Kaddafiego Naser był pod ogromnym wrażeniem rozmachu działalności swego libijskiego ucznia. Mówił: „Mój brat Muammar Kaddafi jest ucieleśnieniem arabskiego nacjonalizmu, arabskiej rewolucji i arabskiej jedności”²¹.

Na scenie międzynarodowej Kaddafi zadebiutował w grudniu 1969 roku, kiedy to wraz z prezydentem Egiptu Naserem i prezydentem Sudanu Dżafarem Mohammedem Nimejrim podpisał tzw. Kartę Trypolitańską, przewidującą unię polityczną między Egiptem, Libią i Sudanem. Jednak śmierć Nasera we wrześniu 1970 roku udaremniła realizację tego przedsięwzięcia. W późniejszych latach, szczególnie odnosi się to do okresu 1971–1980, Libia wielokrotnie zawierała układy federacyjne z państwami arabskimi – Egiptem, Syrią, Tunezją, Marokiem i Algierią, ale za każdym razem kończyło się to fiaskiem i wielką awanturą. Kaddafi bowiem zawsze niezwy-

²⁰ Ciekawy opis codziennego życia w Libii Kaddafiego zawierają wspomnienia pracującego w tym kraju szereg lat polskiego lekarza Macieja Zarębskiego pt. *Refleksje libijskie*, Staszów 1991.

²¹ B. Rudnicki, *Liga Dwudziestu i arabska nafta*, Warszawa 1979, s. 406.

kle łatwo zmieniał poglądy oraz stany emocjonalne, przechodząc od przyjaźni do nienawiści. Nie zmienia to faktu, że dokonywanie coraz to nowych „papierowych” zjednoczeń Libii z innymi krajami arabskimi było *idée fixe* Kaddafiego.

Co niezmiernie interesujące, w pierwszych miesiącach po dojściu do władzy Kaddafi na równi ostro napiętnował „amerykański imperializm” oraz „sowiecki ateizm”. Zmienił zdanie pod wpływem perswazji Nasera, który miał mu powiedzieć: „Nie możemy stawiać na jednej płaszczyźnie Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Wprawdzie Związek Radziecki jest krajem ateistów, ale trzyma razem z nami, podczas gdy Stany Zjednoczone, chociaż są państwem chrześcijańskim, są przeciwko nam”²². Kaddafi był pojętnym słuchaczem i później już zawsze występował jako sojusznik ZSRR, wielokrotnie będąc narzędziem radzieckiej polityki w regionie Bliskiego Wschodu. Na wiosnę 1972 roku Libia podpisała układ z ZSRR zakładający wzajemną współpracę ekonomiczną i naukowo-techniczną, a w marcu 1983 roku Kaddafi zawarł z ZSRR traktat o przyjaźni i współpracy, przewidujący nawet obustronną pomoc o charakterze wojskowym.

15 kwietnia 1973 roku Kaddafi ogłosił tzw. rewolucję ludową, której sens sprowadzał się w istocie do przeprowadzenia swoistej rewolucji kulturalnej. Tym samym Kaddafi objawił się – jak napisała jedna z angielskich gazet – w roli „libijskiego Mao Tse-tunga”²³. Program rewolucji ludowej zawierał się w pięciu punktach:

1. zawieszenie wszystkich obowiązujących dotąd ustaw z przeszłości i ustanowienie nowych, opartych na Koranie;
2. wyeliminowanie ludzi stojących na drodze rewolucji;
3. uzbrojenie mas ludowych;
4. przeprowadzenie rewolucji administracyjnej w celu zdławienia burżuazji i biurokracji oraz
5. urzeczywistnienie rewolucji kulturalnej²⁴.

²² M. Hajkał, op. cit., s. 72.

²³ „The Daily Telegraph”, op. cit.

²⁴ I. Krasicki, op. cit., s. 158.

Kaddafi wydał rozkaz palenia „heretyckich ksiąg”, czyli takich, które propagują importowane ideologie: komunizm, ateizm i kapitalizm. Utworzono ponad 400 „komitetów ludowych”, które przejęły kontrolę nad instytucjami państwowymi, zakładami pracy, środkami masowego przekazu i szkołami. Doszło do masowych aresztowań ludzi uznanych za przeciwników politycznych.

W kwietniu 1974 roku Kaddafi przekazał swe funkcje polityczne, wykonawcze i reprezentacyjne Dżalludowi (już od lipca 1972 roku był on premierem), aby poświęcić się organizowaniu ludu i działalności ideologicznej. Mimo to wciąż zachowywał stanowisko przewodniczącego Rady Dowództwa Rewolucji, szefa państwa i naczelnego dowódcy armii, z tym tylko, że od tej pory nie wykonywał bieżących obowiązków przypisanych tym funkcjom. Uznał się bowiem za geniusza arabskiej filozofii politycznej, a tego rodzaju geniusz nie może zaprzętać sobie uwagi zwykłymi sprawami, w tym codziennym administrowaniem państwem.

Na efekty teoretycznych odkryć libijskiego dyktatora nie trzeba było długo czekać. Niebawem ogłosił on swoją „trzecią teorię światową”, która zrewolucjonizować miała myśl ludzką. Była to trzecia teoria, gdyż następowała po dwóch poprzednich uniwersalistycznych teoriach, a mianowicie po kapitalizmie i komunizmie. „Trzecia teoria światowa” Kaddafiego polegała na bezpośrednim odwołaniu się do Koranu oraz odrzuceniu zarówno kapitalizmu, jak i komunizmu. Jej rdzeniem był pogląd, że tradycyjne instytucje władzy opierające się na modelu przedstawicielskim są w dobie współczesnej anachronizmem i należy je zastąpić systemem odwołującym się do bezpośredniej aktywności politycznej ludu.

Kaddafi natychmiast wcielił w życie swe „odkrywcze” idee. 3 marca 1977 roku z jego inicjatywy ogłoszono „Proklamację władzy ludu”, która gruntownie zmieniała ustrój państwowy Libii. Rozwiązano wszystkie dotychczasowe instytucje polityczne. Kaddafi ogłosił, że „reprezentacja jest oszustwem”²⁵ i postanowił urzeczywistnić

²⁵ D. Wallechinsky, op. cit., s. 198–199.

w Libii demokrację w najczystszej postaci. Cała władza przejść miała w gestię 178 lokalnych zgromadzeń ludowych, w ramach których zgrupowano ludność kraju. Delegacje tych zgromadzeń na szczeblu centralnym utworzyły Powszechny Kongres Ludowy. Kongres ten wyłaniał sześciuosobowy Sekretariat Generalny sprawujący funkcje właściwe dla głowy państwa, a także Komitet Ludowy, który jest odpowiednikiem rządu. W styczniu 1981 roku libijskie ambasadory jako twory nieprzystające do nowej rzeczywistości przekształcono w biura ludowe.

Kaddafi początkowo stanął na czele Sekretariatu Generalnego, lecz po kilku latach zrezygnował, zadowolając się przysługującym mu tytułem „przewodnika rewolucji” i nie piastując żadnych oficjalnych funkcji państwowych. Do dnia dzisiejszego jest on przekonany, iż przeprowadzone w 1977 roku zmiany uczyniły z Libii pierwszy na świecie kraj, w którym znikła władza polityczna rozumiana jako panowanie jednych ludzi nad innymi. Twierdzi przy tym, że „utworzenie władzy ludowej oznacza, iż sam naród rządzi. To nie ja będę już rządził, ani Rada Dowództwa Rewolucji, ani nikt inny. Nie będzie już liderów narodu. To sam lud stanie się przywódcą samego siebie”²⁶. Przeobrażeniem tym towarzyszyła zmiana nazwy państwa na Libijską Arabską Dżamahiriję Ludowo-Socjalistyczną. *Dżamahirija* oznacza „przedstawicielstwo ludowe”, które ma być fundamentalną zasadą organizującą państwo libijskie. Pomimo szumnych deklaracji i odwołania się do demokracji bezpośredniej, w praktyce jednak wszystko było po starym – Libia pozostała reżimem wojskowym z osobistą dyktaturą Kaddafiego.

W połowie lat siedemdziesiątych Kaddafi otwarcie ujawnił swe najbardziej przerażające oblicze, przeobrażając Libię w główną ostoję międzynarodowego terroryzmu. Na terenie kraju powstało szereg obozów szkoleniowych dla terrorystów z całego świata. Kaddafi nie skąpił pieniędzy i broni dla terrorystów palestyńskich oraz radykal-

²⁶ F. Muscat, op. cit., s. 50.

nych ugrupowań politycznych dążących do destabilizacji sytuacji w wielu państwach arabskich. Nie ograniczał się jednakże tylko do Bliskiego Wschodu. Aktywnie wspierał IRA, baskijską ETA, a także lewackie grupy terrorystyczne działające w Europie Zachodniej i w Ameryce Południowej.

Bardzo zaostrzyły się stosunki pomiędzy Libią a Egiptem, Kaddafi bowiem gwałtownie zaatakował prezydenta Anwara As-Sadata za podejmowane przezeń próby porozumienia się z Zachodem i Izraelem. W lipcu 1977 roku doszło nawet do trwających kilka dni poważnych starć na granicy libijsko-egipskiej. Libia zaczęła na szeroką skalę realizować programy zbrojeniowe. ZSRR dostarczał Kaddafiemu najnowocześniejsze uzbrojenie. W latach osiemdziesiątych światową opinię publiczną wielce zaniepokoiły doniesienia o zainteresowaniach Kaddafiego bronią atomową i chemiczną.

Eksport rewolucji libijskiej stał się oficjalnym celem jego polityki. W strukturze rządu Libii znalazło się biuro ds. eksportu rewolucji, zajmujące się koordynacją rozmaitych działań spiskowych i terrorystycznych. Kaddafi bezceremonialnie ingerował w wewnętrzne sprawy Czadu, Maroka, Sudanu, Tunezji i wielu innych państw afrykańskich. Inspirował zamachy stanu i antyrządowe wystąpienia. W 1977 roku wojska libijskie zaatakowały Czad, rozpoczynając okupację północnej części tego kraju. Kaddafi stwierdził wręcz, że „Czad jest przedłużeniem Libii”. W tym przypadku libijski dyktator zapragnął przybliżyć się do wymarzonej afrykańskiej jedności nie poprzez górnolotne apele, lecz bezwzględną drogą *manu militari*.

Specjalnie przeszkolone grupy zabójców w okresie od lutego do czerwca 1980 roku w Londynie, Mediolanie, Rzymie, Atenach i Bonn zamordowały kilkunastu libijskich emigrantów politycznych²⁷. Skrytobójczych morderstw dokonywano także w latach późniejszych, choć już nie w takiej skali. Kaddafi utrzymywał, że rewolucja libijska ma prawo do fizycznej likwidacji swych wrogów w kraju i za granicą.

²⁷ A. Palmer, *The Penguin Dictionary of Twentieth-Century History 1900–1982*, Harmondsworth 1987, s. 239.

Stany Zjednoczone, zaniepokojone polityką Kaddafiego oraz jego poparciem dla terroryzmu, 6 maja 1981 roku zerwały stosunki dyplomatyczne z Libią. Napięcie w stosunkach amerykańsko-libijskich wzrosło jeszcze, kiedy 19 sierpnia 1981 roku dwa samoloty libijskie zostały zestrzelone przez lotnictwo USA podczas amerykańskich manewrów wojskowych na wodach Zatoki Wielkiej Syrty, którą Kaddafi w 1973 roku ogłosił libijskim morzem wewnętrznym. W 1981 roku administracja amerykańska ogłosiła, że Kaddafi zlecił specjalnemu oddziałowi zabójców zamordowanie prezydenta Ronalda Reagana i kilku członków amerykańskiego rządu²⁸. Kolejnym państwem zachodnim, z którym Libia weszła w poważny konflikt, była Wielka Brytania. 17 kwietnia 1984 roku z okien przedstawicielstwa dyplomatycznego Libii w Londynie ostrzelano manifestantów protestujących przeciwko polityce Kaddafiego. Śmierć poniosła brytyjska policjantka, a 10 manifestantów odniosło rany²⁹. Po tym wydarzeniu rząd Wielkiej Brytanii zerwał stosunki dyplomatyczne z Libią.

W lutym 1982 roku Kaddafi rzucił hasło „upolitycznienia islamu”, jednocześnie zobowiązał się do dostarczania broni i pieniędzy każdemu, kto wystąpi przeciwko prozachodnim rządów państw arabskich. Za wroga numer jeden islamu uznał Arabię Saudyjską, wzywając muzułmanów do „wyzwolenia Mekki i Medyny od Saudyjczyków”. Ostre ataki kierował także przeciwko Organizacji Narodów Zjednoczonych, którą nazywał „dyktatem mocarstw”. Kilkakrotnie groził, iż wycofa Libię z ONZ, o ile prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa nie zostanie przyznane wszystkim krajom. W polityce wewnętrznej przez całą dekadę lat osiemdziesiątych Kaddafi realizował program „rewolucyjnej mobilizacji powszechnej”, co w praktyce oznaczało militaryzację szkół, uczelni i zakładów pracy, a także obowiązkową służbę wojskową dla mężczyzn i kobiet.

²⁸ D. Wallechinsky, op. cit., s. 201.

²⁹ *The World Almanac and Book of Facts 1985*, New York 1985, s. 559.

W latach 1985–1986 wywiad libijski przeprowadził serię zamachów terrorystycznych w Europie Zachodniej wymierzonych w żółnierz USA oraz amerykańskie obiekty wojskowe. Waszyngton ogłosił wówczas Libię państwem terrorystycznym, które musi zostać ukarane. Nocą 15 kwietnia 1986 roku eskadra 18 amerykańskich samolotów wojskowych zbombardowała Trypolis i Benghazi. Głównym celem ataku były libijskie instalacje wojskowe, choć Amerykanie dążyli ponadto wyraźnie do wyeliminowania Kaddafiego, bowiem bomby spadły też na koszary Al-Azzizija w Trypolisie, gdzie zamieszkiwał libijski dyktator. Sam Kaddafi ocalał, lecz śmierć poniosła jego 16-miesięczna przybrana córka, a dwóch synów odniosło rany. W amerykańskim nalocie zginęło 101 Libijczyków, głównie wojskowych. W wygłoszonym w 48 godzin po nalocie przemówieniu do narodu Kaddafi nazwał prezydenta USA Ronalda Reagana i premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher (samoloty amerykańskie wystartowały z terytorium brytyjskiego) „zbrodniarzami, którzy za swe zbrodnie powinni odpowiedzieć przed sądem”. Tego samego dnia libijska agencja JANA wezwała muzułmanów na całym świecie do „krucjaty przeciwko Ameryce, Zachodowi i Izraelowi w imię jedności arabskiej”³⁰. Krucjata ta przeprowadzona została w sposób typowy dla Libii i Kaddafiego. 21 grudnia 1988 roku eksplodował nad Szkocją samolot amerykańskich linii lotniczych Pan American (PanAm). Zginęło 259 pasażerów i 11 mieszkańców miasteczka Lockerbie. Udowodniono, że ładunek wybuchowy podłożyli dwaj agenci libijskich służb specjalnych. W 9 miesięcy później nad Nigrem eksplodował samolot francuski, co z kolei spowodowało śmierć 170 osób. Także w tym drugim wypadku zamach został przeprowadzony przez Libijczyków. Kaddafi tym razem chciał ukarać Francję za jej pomoc wojskową dla Czadu.

Radykalizm i ferwor Kaddafiego osłabił z chwilą rozkładu światowego systemu komunistycznego, który w przeszłości stanowił

³⁰ M. Kosewska, *Libia na ławie oskarżonych*, „Spotkania” 28 sierpnia 1991, s. 24.

wygodną osłonę dla jego poczynań. Kaddafi entuzjastycznie powitał pucz moskiewski Giennadija Janajewa w sierpniu 1991 roku, będący próbą zahamowania upadku komunizmu w ZSRR. Jego radość trwała jednak krótko, bo przewrót zakończył się fiaskiem. Co prawda potem usiłował on dostosować się do nowej rzeczywistości politycznej świata, wyrażając zadowolenie, że ateistyczny komunizm wrogi islamowi poniósł historyczną klęskę, ale tego rodzaju głosy płynące z Trypolisu nie brzmiały przekonująco.

Państwa zachodnie zachęczone zmianą układu sił w świecie postanowiły przystąpić do zdecydowanej rozprawy z Kaddafim. W styczniu 1992 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ zażądała od Libii wydania sprawców zamachu na samolot PanAm, a także udzielenia informacji na temat innych zamachów terrorystycznych. W obliczu libijskiej odmowy w kwietniu weszły w życie szerokie sankcje międzynarodowe skierowane przeciwko Libii. Pod ich wpływem dało się zauważyć pewne uelastycznienie w postawie Kaddafiego. Przekazał władzom brytyjskim szczegółowe informacje o IRA. Zaczął również przygotowywać opinię publiczną na radykalną zmianę swej polityki. W tym kontekście należy rozpatrywać zdumiewającą krytykę dotychczasowej polityki Libii przeprowadzoną 10 czerwca 1992 roku na łamach ukazującej się w Trypolisie gazety „Al Dżamahirija”. „Gonisz – pisało w niej, zwracając się najwyraźniej do Kaddafiego – za mrzonką. Jeżeli nie wrócisz do rzeczywistości, nie będziemy cię dłużej słuchać. Śnij dalej, idź dokąd chcesz, ale sam”³¹. W konkluzji artykułu postulowano zerwanie z panarabizmem i nawiązanie bliskich kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi. Rzecz jasna, tego rodzaju sformułowania nie mogły ukazać się w prasie bez aprobaty samego Kaddafiego, chyba że zostałyby on odsunięty od władzy, do czego przecież nie doszło. Jak widać, kolejnym wynalazkiem politycznym libijskiego dyktatora była makiaweliczna krytyka samego siebie. Kaddafi pragnął zmienić kurs polityczny, nie tracąc jednocześnie inicjatywy i władzy.

³¹ „Gazeta Wyborcza” 11 czerwca 1992.

* * *

Kaddafi zawsze przejawiał wielkie ambicje teoretyczne. Autorytatywny wykład jego koncepcji znajdujemy w opublikowanej w 1978 roku sławetnej „Zielonej książce”. Zdaniem Kaddafiego wszystkie istniejące dziś w świecie systemy polityczne – z wyjątkiem, ma się rozumieć, libijskiego – są fałszywymi demokracjami i w istocie dyktaturami. Dzieje się tak dlatego, że opierają się one na przedstawicielstwie politycznym, podczas gdy w prawdziwej demokracji „nie ma zastępowania ludu”³². Parlamenty są oszustwem, bowiem służą one do odsuwania ludu od sprawowania władzy. „Teraz – pisał Kaddafi – po zwycięstwie epoki republik i w początkach ery mas nie do pomyślenia jest, by demokracja miała polegać na tym, że niewielka grupa posłów reprezentuje szerokie masy. Jest to przestarzała teoria, zdezaktualizowana przez własne doświadczenia. Władza bowiem powinna w pełni należeć do ludu”³³.

Najbardziej okrutnym narzędziem tak rozumianych współczesnych „dyktatur” są partie polityczne. Nie ma przy tym znaczenia, czy mamy do czynienia z systemem jednopartyjnym, czy wielopartyjnym. Wielopartyjność jest poniekąd nawet gorsza, gdyż zaostrza walkę o władzę, a walka partii o władzę prowadzi do zaprzepaszczenia wszelkich zdobyczy ludu i niweczy „plany służące interesom społeczeństwa”³⁴. Partie są absurdem, ponieważ z założenia reprezentują część narodu, a przecież suwerenność ludu jest niepodzielna. „Partia – powiadał Kaddafi – jest plemieniem współczesnej epoki. Jest sektą wyznaniową. Społeczeństwo rządzone przez jedną partię jest zupełnie tym samym, co społeczeństwo, którym włada jedno plemię lub sekta”³⁵.

Remedium na niedomagania współczesnych ustrojów ma być system kongresów ludowych, czyli zbudowanie państwa na zasadach

³² M. Kaddafi, *Zielona książka*, Warszawa 1983, s. 13.

³³ Ibidem, s. 15.

³⁴ Ibidem, s. 19.

³⁵ Ibidem, s. 22.

demokracji bezpośredniej. „Kongresy ludowe – głosił libijski przywódca – są ostatecznym etapem pochodu narodów zmierzających ku demokracji”³⁶. Pełnię demokracji osiąga się wówczas, gdy lud sprawuje kontrolę nad samym sobą. Demokracja pojmowana jako kontrola ludu nad rządem jest anachronizmem. Głosząc ideę kongresów ludowych, nie ustrzegł się jednak Kaddafi od sprzeczności. Okazuje się, że lokalne kongresy ludowe wybierają organy administracji, a także desygnują przedstawicieli do Powszechnego Kongresu Ludowego, a więc i w tym systemie występują pewne elementy przedstawicielstwa oraz złamana zostaje zasada absolutnej demokracji bezpośredniej. Kaddafi jakby zdawał sobie sprawę z utopijności własnych propozycji ideowych, bo rozważania o polityce w „Zielonej książce” zakończył symptomatyczną uwagą (sformułowaną być może po to, żeby przestrzec Libijczyków, aby zbyt dosłownie nie zrozumieli jego wezwań do demokracji bezpośredniej): „W praktyce jednak zawsze rządzą silni, tzn. władzę sprawuje zazwyczaj silniejsza grupa w społeczeństwie”³⁷.

Nadzwyczaj oryginalne były poglądy Kaddafiego w kwestiach ekonomicznych. Jego ideałem jest zbudowanie społeczeństwa, w którym nie będzie pracy najemnej. Pracownicy najemni zawsze są czymś w rodzaju niewolników, nawet jeśli zarabiają bardzo dużo. Kaddafi powiedział, że wytwory pracy winny należeć do pracujących. Proponował też likwidację płacy i uwolnienie człowieka z zależności od niej. W „Zielonej książce” znajdujemy też prorocstwo głoszące, że rasa czarna zapanuje nad światem³⁸.

Zakrojona na wielką skalę popularyzacja w świecie „Zielonej książki” i koncepcji „trzeciej teorii światowej” kosztowała Libię setki milionów dolarów. Kaddafi lubował się w organizowaniu w Trypolisie seminariów poświęconych analizie myśli zawartych w „Zielonej książce”. Uczestniczący w nich badacze obdarowywani byli drogoceennymi prezentami, w tym złotymi piórami.

³⁶ Ibidem, s. 35–36.

³⁷ Ibidem, s. 57.

³⁸ Ibidem, s. 139.

* * *

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku Kaddafi uspokoił się nieco, odstąpił od radykalizmu politycznego i przestał wspierać międzynarodowy terrorizm. Zdał sobie bowiem sprawę ze zmiany realiów międzynarodowych i nie mógł już jak dawniej liczyć na opiekę ze strony potężnych sojuszników. Kontynuacja w nowych okolicznościach rewolucyjnej postawy na arenie międzynarodowej byłaby dla niego samobójstwem politycznym. Libijski dyktator podejmował więc próby zmiany własnego wizerunku i odcięcia się od przeszłości.

Gdy okazało się, że idea jedności arabskiej jest trudna do realizacji, wręcz niewykonalna, libijski przywódca z wielkim entuzjazmem postawił na jedność afrykańską. Nie szczędził pieniędzy na pomoc dla różnych krajów afrykańskich, żywiąc nadzieję, że z wdzięczności uznają go one za niekwestionowanego przywódcę całego kontynentu. Ogłosił hasło: „Jesteśmy Arabami, ale jesteśmy też Afrykanami”. Z czasem afrykańskość zaczęła wyraźnie brać górę nad arabskością, a postulat jedności arabskiej ustąpił miejsca postulatowi jedności afrykańskiej. W 1997 roku Kaddafi był pomysłodawcą utworzenia Wspólnoty Państw Sahelu i Sahary (COMESA), a w jej skład weszły – obok Libii – Sudan, Czad, Burkina Faso, Mali i Niger, potem dołączyły jeszcze Erytrea i Republika Środkowoafrykańska. Libijski przywódca traktował Wspólnotę jako organizacyjny zaczyn praktycznego panafrykanizmu. W 1998 roku państwowa libijska rozgłośnia radiowa zmieniła nazwę z Głos Narodu Arabskiego na Głos Afryki.

Kaddafi był również nadzwyczaj aktywny na forum Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA), którą w 2002 roku, głównie z jego inicjatywy, przekształcono w Unię Afrykańską. Inspirował rezolucje OJA potępiające kolonializm i niewolnictwo, a także domagające się od byłych państw kolonialnych odszkodowań za niegodne czyny z przeszłości. Szczodrze finansował programy UNESCO, w ramach

których wspierano specjalnymi stypendiami kształcąca się młodzież afrykańską. Libia pokryła zaległe składki członkowskie w ONZ siedmiu najbiedniejszym państwom afrykańskim³⁹. Tego rodzaju działalność Kaddafiego spotkała się z uznaniem ze strony wielu przywódców afrykańskich. Komplementował go m.in. prezydent Republiki Południowej Afryki Nelson Mandela, zwany z uwagi na swe ogromne dokonania „sumieniem Afryki”. W 1997 roku Mandela złożył wizytę w objętej międzynarodowymi sankcjami Libii, co spotkało się z ostrą krytyką ze strony Stanów Zjednoczonych. „Kaddafi – powiedział wówczas Mandela – jest moim przyjacielem, pomagał nam kiedy byliśmy sami i kiedy ci, którzy chcieli mi przeszkodzić w przybyciu tutaj dzisiaj, pomagali naszym wrogom”⁴⁰.

W 2003 roku Kaddafi zapowiedział, że rozważy wycofanie Libii z Ligi Arabskiej, ponieważ rządzone przez niego państwo jest – jak to ujął – „przede wszystkim krajem afrykańskim”⁴¹. Kaddafim całkowicie zawładnęła idea budowy Stanów Zjednoczonych Afryki – jednego państwa afrykańskiego, które objęłoby cały kontynent. W swoim stylu zaproponował natychmiastowe zniesienie granic w Afryce. Takie ogólnokontynentalne państwo – jak utrzymywał – mogłoby stać się światową superpotęgą i zdetronizować dotychczasowe supermocarstwa. Mówił, że w każdym momencie Libia jako pierwsza jest gotowa dać przykład, zrezygnuje ze swej suwerenności i roztopi się w państwowości afrykańskiej. Nie czekając na realizację swej panafrkańskiej wizji, żądał przyznania Afryce stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

W lipcu 1999 roku Kaddafi wydał dwóch swoich agentów podejrzanych o spowodowanie katastrofy amerykańskiego samolotu nad Lockerbie w 1988 roku. Ich proces toczył się w Holandii, ale przed sądem szkockim. Obaj zostali skazani. Po tym zniesione zostały

³⁹ J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–2000*, Warszawa 2001, s. 863–864.

⁴⁰ Ibidem, s. 846.

⁴¹ D. Wallechinsky, op. cit., s. 198.

sankcje gospodarcze przeciwko Libii i cofnięto zakaz komunikacji lotniczej z tym krajem. W 2003 roku Kaddafi zgodził się wypłacić po 10 mln dolarów odszkodowania rodzinom ofiar, co w sumie kosztowało go 2,7 mld dolarów.

Kaddafi wyrzekł się planów posiadania broni atomowej, dopuszczając do libijskich instalacji wojskowych międzynarodowych obserwatorów. Był pierwszym przywódcą arabskim, który potępił zamach 11 września 2001 roku. Osamę bin Ladena i bojowników al-Kaidy określił mianem „islamskich heretyków”. Ze zrozumieniem odniósł się do amerykańskiego ataku odwetowego na Afganistan (październik 2001 roku) i zachował milczenie, gdy Amerykanie uderzyli na Irak (marzec 2003 rok). Zmiany dokonały się też w polityce wewnętrznej. W 2002 roku Kaddafi stworzył opierającą się na autarkii gospodarkę libijską na świat, w następnym roku ogłosił koniec socjalizmu w ekonomii oraz rozpoczęcie ery „ludowego kapitalizmu”, czemu towarzyszyła wielka prywatyzacja rozdeptanego sektora publicznego.

Kaddafi uwielbia wielkie uroczystości, które organizuje w rocznicę przejęcia władzy. We wrześniu 1999 roku zorganizował wielką trwającą pięć godzin wojskową paradę w Trypolisie, czym uczcił trzydziestolecie swych rządów. W uroczystościach uczestniczyli prezydenci z 20 państw Afryki. We wrześniu 2006 roku, świętując tym razem 37 rocznicę libijskiej rewolucji, Kaddafi bez przesadnej skromności stwierdził, że jego rządy będą trwały wiecznie. Już i tak osiągnął na tym polu wiele, stając się jednym z najdłużej zachowujących władzę przywódców politycznych. Tym samym na płaszczyźnie polityki wypełnił zapowiedź zawartą w jego imieniu – Muammar znaczy wszak po arabsku „długowieczny”.

W ostatnim dziesięcioleciu libijski przywódca więcej uwagi poświęcał sprawom nie związanym z polityką. Fascynował się piłką nożną, jednego ze swych synów wyszkolił na zawodowego futbolistę. Duże środki zainwestował w słynny włoski klub Juventus Turyn, stając się jednym z głównych jego udziałowców. Drugą jego namiętnością stała się motoryzacja i samochody. W 1999 roku Kaddafi

zaprezentował samochód własnej konstrukcji – miał on kształt zielonego wrzeciona i został nazwany „Rakieta rewolucji ludowej” (*Saroukh el-Jamahiriya*).

Niewątpliwie Muammar Kaddafi w ostatnich latach zmienił się w sensie politycznym na korzyść. Czy jednak społeczność międzynarodowa może ufać przywódcy, który przez wiele lat miał opinię nie tylko najbardziej ekscentrycznego, lecz również najniebezpieczniejszego, a jednocześnie najmniej odpowiedzialnego polityka na świecie, który raz zgłaszał swą kandydaturę na prezydenta Włoch, innym razem zaś domagał się – o czym już była mowa – przyłączenia do Libii Wenecji jako zadośćuczynienie za włoski kolonializm, a jeszcze kiedy indziej żądał wprowadzenia do Rady Bezpieczeństwa ONZ wszystkich krajów świata?

14 maja 2007 roku światowe media obieła informacja, że poprzedniego dnia Kaddafi doznał wylewu krwi do mózgu i zapadł w śpiączkę. Władze libijskie zdecydowanie temu zaprzeczyły, zaś oficjalny komunikat głosił: „Pułkownik ma się dobrze”. Tego samego dnia Kaddafi zadzwonił do premiera Włoch Romano Prodiego, by osobiście zapewnić go, iż wszystko jest w porządku, a następnego dnia pojawił się publicznie. Nie można jednak mieć stuprocentowej pewności, że wszystko to robił rzeczywiście Kaddafi, a nie podstawiony sobowtór. W libijskich kręgach rządowych panowała wyraźna nerwowość, do Trypolisu pilnie wezwano ośmioro dzieci pułkownika. Czy Kaddafi wyruszył na spotkanie ze śmiercią? Czy może przeprowadził tak ulubiony przez siebie kontrolowany eksperyment, by zobaczyć jakie będą krajowe i międzynarodowe reakcje? Późniejszy rozwój wydarzeń każe przypuszczać, że tak właśnie było w istocie.

BIBLIOGRAFIA

- Bankowicz B., Bankowicz M., Dudek A., *Słownik historii politycznej świata 1901–2005*, Kraków 2006.
- Bankowicz M. (red.), *Historia polityczna świata XX wieku 1945–2000*, Kraków 2004.
- Bianco M., *Qaddafi, voice of the desert*, Tripoli 1975.
- Calderon H., *Al-Khaddafi "Operation Jerusalem"*, Tripoli 1986.
- Fryzeł T., *Arabska myśl socjalistyczna*, Warszawa 1985.
- Hajkal M., *The Road to Ramadan*, Cairo 1975.
- Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001.
- Kaddafi M., *Zielona książka*, Warszawa 1983.
- Krasicki I., *Między pustynią a morzem*, Warszawa 1988.
- Kukułka J., *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–2000*, Warszawa 2001.
- Mrozek-Dunikowska A., *Między ascetyzmem a reformacją. Islam w Libii*, Warszawa 1994.
- Muammar Kaddafi*, Zeszyty dokumentacyjne – seria biograficzna, Nr 3, Warszawa 1977.
- Muscat F., *September One. A Story of Revolution*, Malta 1981.
- Palmer A., *The Penguin Dictionary of Twentieth-Century History 1900–1982*, Harmondsworth 1987.
- Quinnel A.J., *Lockerbie*, Warszawa 1996.
- Rudnicki B., *Liga Dwudziestu i arabska nafta*, Warszawa 1979.
- The World Almanac and Book of Facts 1985*, New York 1985.
- Wallechinsky D., *Tyrants. The World's 20 Worst Living Dictators*, New York 2006.
- Zarębski M., *Refleksje libijskie*, Staszów 1991.

Czasopisma

- „Corriere della Sera” 1973.
- „Europeo” 1974.
- „Gazeta Wyborcza” 1992.
- „L’Unità” 1976.
- „Spotkania” 1991.
- „The Daily Telegraph” 1974.

MUAMMAR AL-QADDAFI – ARAB LEADER OF BLACK AFRICA?

SUMMARY

Muammar al-Qaddafi, long standing and very eccentric dictator of Libya, have been born in 1942. During the school period he became a fervent follower of Egyptian revolutionary president Gamal Abdul Nasser. In 1963 Qaddafi enrolled in the Military Academy in Benghazi. On 1 September 1969 Qaddafi and his radical Pan-Arab movement called the Free Unionist Officers deposed King Idris I in almost bloodless coup. At the age of 27 he became a leader of the state. After seizing power, Qaddafi announced that among his major goals are: removal of foreign military bases, international neutrality of Libya, national unity, Arab unity and suppression of political parties. Declaring that “representation is fraud”, Qaddafi proposed that he would bring to Libya a pure form of democracy. Inspired by China’s Cultural Revolution and ideas of Mao Zedong, he created an enigmatic system of “popular committees” which have to had perfect mixture of Islam and socialism. Between 1971 and 1980 Libyan leader made repeated abortive attempts to unite country with various Arab states. Later he declared that Libya is “above all an African country” and became a great adherent of the African unity. By years Qaddafi was treated as a protector of various terrorist organizations and in final has broken off these relations.